

Kronika Niemiec współczesnych

(za okres od 1. 8. do 31. 8. 1948 r.)

ŻYCIE POLITYCZNE

Niemcy Zachodnie. Realizacja separatystycznego tworu państwowego w trzech zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec — przy czym na pierwszym miejscu znajdują się tutaj połączone strefy anglosaskie — weszła w ostateczne stadium. Za podstawę organizacji Niemiec Zachodnich przyjęto zalecenia londyńskie. W ciągu sierpnia obradował na wyspie Pańskiej na jeziorze Chiem (Herreninsel) konwent konstytucyjny, który wypracował zasadniczy projekt konstytucji nowego państwa zachodnio-niemieckiego.

Federalistyczny twór, który ma być utworzony obecnie z jedenastu krajów zachodnio-niemieckich (Bawaria, Wirtembergia - Badenia i Hesja w strefie amerykańskiej, Północna Nadrenia - Westfalia, Szlezwik - Holsztyn i Dolna Saksonia w strefie brytyjskiej, Południowa Badenia, Południowa Wirtembergia - Hohenzollern i Nadrenia-Palatynat w strefie francuskiej, wreszcie miasto Hamburg i miasto Brema), otrzymać ma nazwę „Związku Krajów Niemieckich“: „Bund deutscher Länder“. Projekt konstytucji formalnie pozostawia Berlinowi i pięciu krajom strefy sowieckiej możliwość przystąpienia do tego związku. Ma to być możliwe na mocy zwykłej ustawy związkowej. Przewidziane są zresztą zmiany granic i układu krajów.

„Związek krajów niemieckich“ ma mieć dwie izby: „Bundestag“, sejm związkowy, jako zwykłą izbę niższą parlamentu, oraz „Bundesrat“, radę związkową, jako izbę wyższą, złożoną

z przedstawicieli sejmów krajowych (i tym różniącą się od analogicznej instytucji w Rzeszy weimarskiej, gdzie zasiadali przedstawiciele rządów). W radzie związkowej każdy kraj będzie miał co najmniej jednego przedstawiciela; kraje, posiadające więcej niż dwa miliony mieszkańców — dwóch przedstawicieli, posiadające więcej niż cztery miliony mieszkańców — trzech.

Szefem rządu Związku ma być kanclerz związkowy; ustawy związkowe mają pierwszeństwo przed normami prawnymi krajowymi. Ustawy związkowe wykonywać mają w zasadzie kraje. Rysem charakterystycznym całego projektu jest w ogóle zacieśnienie kompetencji związkowych na rzecz krajów i bardzo niewielka liczba władz i urzędów centralnych. Na uwagę zasługuje zakaz tworzenia w poszczególnych krajach systemu jednopartyjnego: do każdego wyborów stawać muszą przynajmniej dwa stronnictwa zupełnie niezależne od siebie politycznie i gospodarczo. Prasa podkreśla, że wobec wielkiego rozbitcia partyjnego w Niemczech zachodnich nie będzie to stanowiło trudności.

Zanotować można, że „Partia Bawarska“ ogłosiła przez usta swego przewodniczącego dra Baumgartnera protest przeciwko temu projektowi, jako nazbyt centralistycznemu; „Partia Bawarska“ oświadcza, że „nie pozwoli utopić się w jeziorze Chiem“ i bronić będzie „nienaruszalnych praw suwerennych państwa bawarskiego“.

Projekt opracowany w Herrenchiemsee służyć ma za podstawę obrad „Rady Parlamentarnej“, pod którą to nazwą w pierwszych dniach września zebrał się parlament Niemiec Zachodnich.

Projekt konstytucyjny Rady Ludowej. W pierwszych dniach sierpnia opublikowane zostały „Wytyczne dla konstytucji Niemieckiej Republiki Demokratycznej“, opracowane przez komisję konstytucyjną kongresu ludowego i przyjęte jednogłośnie przez Radę Ludową. W projekcie tym na miejsce określenia „Rzesza“, uznanego za na wpół monarchistyczne, wprowadza się określenie „Republika“. Najwyższym organem ma być Izba Ludowa, wybierana w wyborach tajnych i bezpośrednich na przeciąg lat 4. Druga izba, zwana Izba Krajów — (Volkskammer — Länderkammer), składać się ma z przedstawicieli poszczególnych krajów, przy czym jeden poseł reprezentować ma 500 tys. mieszkańców. Władzę ustawodawczą wykonuje Izba Ludowa, Izba Krajów może zgłaszać poprawki. Prezydent republiki zaprzysięga rząd i podpisuje umowy międzynarodowe. Projekt konstytucji przewiduje także zakaz tworzenia prywatnych monopolii i majątków ziemskich powyżej 100 hektarów; jako barwy republiki przyjmuje się chorągiew czarno-czerwonozłotą.

Projekt przewiduje surowe kary za podżeganie do wojny, podżeganie przeciw organizacjom i osobistościom demokratycznym, za głoszenie nienawiści narodowościowej, wyznaniowej i rasowej. Wszystkie postanowienia projektu stanowić mają normy prawne bezpośrednio obowiązujące; ma to na celu zapobieżenie stanowi rzeczy, jaki się wytworzył pod rządem konstytucji weimarskiej, gdy prawa obywateli wymagały dla swej realizacji wydania ustaw wykonawczych, których

w wielu wypadkach w ogóle nie wydano.

Projekt proklamuje prawo każdego obywatela do pracy, do wypoczynku oraz do zaopatrzenia na wypadek choroby, bezrobocia i na starość. Przewiduje się opracowywanie państwowego planu gospodarczego na drodze ustawowej, dla zabezpieczenia podstaw egzystencji i podnoszenia stopy życiowej obywateli.

Rząd, wedle projektu, składać się musi z przedstawicieli wszystkich frakcji parlamentarnych w stosunku do ich liczebności. Ustąpienie rządu na wniosek opozycji nastąpić może jedynie, o ile przy uchwaleniu votum nieufności opozycja wskaże od razu nowego szefa rządu i jego program rządowy. Określa się to, jako kombinację zasad parlamentarnych z zasadami polityki blokowej, stosowanej od trzech lat w strefie sowieckiej Niemiec. Ma to poza tym służyć zapobieganiu obstrukcjom parlamentarnym.

Okupacja i polityka okupacyjna. Sekretariat Centralny SED w uchwale, zajmującej się sytuacją w Berlinie, stwierdził, że dostawy żywności z ZSRR i z republik ludowych Europy wschodniej i południowo-wschodniej stanowią nowy dowód pokojowości polityki sowieckiej oraz zaufania Związku Sowieckiego i rządów republik ludowych do sił demokratycznych Niemiec. SED widzi w dostawach z Europy wschodniej zapowiedź nowego rozwoju niemieckiego handlu zagranicznego w ramach niemieckiej gospodarki pokojowej.

W drugiej połowie sierpnia odbyły się nad Renem wspólne manewry amerykańskich i francuskich wojsk okupacyjnych.

Z życia partii politycznych. Ogłoszony został statut Partii Chłopskiej strefy sowieckiej. Statut przewiduje możliwość przystąpienia do partii dla

każdego, kto ukończył lat szesnaście, posiada pełne prawa obywatelskie i związany jest w jakikolwiek sposób z pracą na roli. Organem partii będzie pismo „Bauern-Echo“.

Na zebraniu partii WAV w Monachium pojawił się niespodziewanie poszukiwany od dłuższego czasu przez policję (patrz ubiegłe kroniki) b. minister Loritz. Wśród wielkiego entuzjazmu wybrany został pierwszym przewodniczącym partii, po czym powrócił do swego ukrycia.

Organizacja krajowa SED w Turynii przeprowadziła gruntowną samokrytykę dotychczasowej pracy w partii w związku z powszechnym zjawiskiem tolerancji dla wrogich elementów klasowych, występujących zwłaszcza u załóg fabrycznych i na wsi. Tolerancja ta wpływała — wedle komunikatu oficjalnego zarządu partii — na niedostateczne prowadzenie ideologicznej walki z wrogami klasy robotniczej i ułatwiała robotę szpiegowską i wywrotową, prowadzoną głównie ze strony grupy Schumachera.

Berlin. Sytuacja w Berlinie jest nadal naprężona, przy czym na pierwszy plan występują nie tyle różnice zdań między poszczególnymi mocarstwami okupującymi Berlin, ile rozgrywka między magistratem berlińskim a masami pracującymi Berlina, reprezentowanymi przez SED. Dotychczasowa rada miejska Berlina (tzw. „parlament berliński“), pochodząca z wyborów październikowych 1946 r., miała skład następujący:

SPD	— 63	radnych
CDU	— 29	„
SED	— 26	„
LDP	— 12	„

Przedstawiciele SED w imieniu mas pracujących Berlina oskarżają większość rady o lekceważenie interesów ludności pracującej, co przejawia się głównie w postawie tej większości

wobec zagadnienia walutowego. Partie większości parlamentarnej popierały wprowadzenie do Berlina waluty zachodniej, a nawet domagały się wprowadzenia jednolitej zachodniej „marki niemieckiej“ do całego miasta.

Przeciw polityce dotychczasowego magistratu i rady miejskiej występowała ludność Berlina w szeregu demonstracji, przy czym w jednej z nich brało udział — wedle sprawozdania urzędowej sowieckiej „Tägliche Rundschau“ — 250 tys. ludzi. Demonstrujący otoczyli w dniu 26 sierpnia gmach rady miejskiej, po czym liczne delegacje wkroczyły do sali obrad. Przewodniczący rady miejskiej Suhr (SPD) rozwiązał już uprzednio zebranie i posłowie większości oddalili się, nie chcąc zetknąć się z uczestnikami demonstracji protestującymi przeciw ich polityce. Na sali obecna była tylko frakcja SED, której przedstawiciele przemówili do zebranych. Następnie wybrana została dziesięcioosobowa delegacja, która udała się do burmistrza dra Friedensburga (CDU), aby zażądać wyjaśnień w sprawie polityki magistratu.

SED domaga się, aby magistrat złożył władzę w ręce kolegium, utworzonego z 9 przedstawicieli SED i 9 przedstawicieli ludności pracującej.

Szef wydziału kontroli organów samorządowych w sowieckiej Komendaturze centralnej Berlina, major Oczkin, zawiadomił magistrat, że wedle obowiązujących obecnie przepisów, wszelkie uchwały magistratu powinny być przedstawione do zatwierdzenia komendaturze sowieckiej.

Przewodniczący rady miejskiej, dr Suhr, zwrócił się do komendanta sowieckiego gen. Kotikowa z prośbą o zapewnienie uregulowanych warunków dla posiedzeń rady miejskiej, co jego zdaniem wymaga wydania prawa o ochronie magistratu i o zapobieganiu zamieszkom. Generał Koti-

kow odpowiedział w formie zapytań, jakie środki przedsięwziąć ma komendantura sowiecka celem zapobieżenia demonstracjom ludności Berlina, niezadowolonej z polityki magistratu; w jakiej formie władze sowieckie mieszać się mają, zdaniem dra Suhra, do stosunków między magistratem a ludnością pracującą Berlina; i jaki okręg nieprzekraczalny dla ludności pracującej Berlina, pragnącej zetknąć się z posłami do rady miejskiej, ma być stworzony wokół magistratu.

Partie większości magistrackiej organizowały ze swej strony demonstracje swoich zwolenników, w czasie których zdarzyły się prowokacyjne napady na żołnierzy sowieckich i policjantów sektora sowieckiego, a nawet zerwano flagę sowiecką z Bramy Brandenburskiej.

Denazyfikacja — reedukacja — demilitaryzacja. W dniu 31 sierpnia aresztowano kuriera podziemnej organizacji hitlerowskiej, który krążył między Austrią a Niemcami. Dowodzi to stałej łączności między hitlerowcami Austrii i Niemiec. Po otwarciu granicy austriackiej, 18 sierpnia, wyruszyły z Niemiec liczne pielgrzymki do grobu rodziców Hitlera w Braunau nad Innem. „Pielgrzymi“ byli gościnnie przyjmowani przez przedstawicieli bliskiej im ideowo ludności miejscowej.

Ministerstwo denazyfikacji Bawarii znajduje się w stadium likwidacji. W związku z tym prasa podkreśla, że w roku bieżącym miało miejsce 21 wypadków zbezczeszczenia cmentarzy żydowskich na terenie Bawarii. W Hesji aresztowano członków organizacji, zajmującej się regularnie zbezczeszczeniem żydowskich cmentarzy; większość stanowili młodociani. Władze zapowiedziały, że na przyszłość za podobne postęпки nieletnich odpowiadać będą rodzice.

Jako ostatnie interesujące wypadki denazyfikacji przytoczyć należy 2 sprawy. Pierwsza to proces denazyfikacyjny najwyższego sędziego partyjnego NSDAP, posiadacza złotej odznaki partyjnej i członka partii od 1922 roku, oraz członka Reichstagu Waltera Bucha, który skazany został w Garmisch-Partenkirchen na 5 lat więzienia i konfiskatę majątku z wyłączeniem 2 tys. marek. Druga to proces byłego „Reichsarbeitsführera“, czyli „szefa pracy Rzeszy“, twórcy hitlerowskiej służby pracy (Reichsarbeitsdienst), Konstantyna Hierl. Hierl zaliczony został do grupy głównych winowajców i skazany na 3 lata obozu pracy z zaliczeniem aresztu śledczego, tak że został niezwłocznie wypuszczony na wolność.

W sądzie denazyfikacyjnym Paderborn, na sesji w Neurode, sąd i świadkowie oskarżenia zostali wygwizdani, zelżeni i obrzuceni kamieniami; oskarżony Bouritzen, b. lokalny przywódca hitlerowski, powitany został grzmiącymi okrzykami „Heil“.

Władze brytyjskie w Hamburgu odmówiły zatwierdzenia statutu i zezwolenia na działalność organizacji pn. „Związek byłych niemieckich uczestników wojny“ (Verband ehemaliger deutscher Kriegsteilnehmer). Wedle wyjaśnienia brytyjskich czynników urzędowych, chodziło o ugrupowanie aktywnych militarystów. Uczestnikami zebrania organizacyjnego byli przeważnie członkowie b. Stahlhelmu, przy czym podkreślano tam, że nie ma to być organizacja „antyhitlerowców“. Członkami niedoszłej organizacji mieli być zarówno b. członkowie Wehrmachtu jak Waffen-SS i „innych oddziałów“.

Rządy krajowe Dolnej Saksonii, Szlezewiku-Holsztyna i miasta Hamburga wystąpiły do władz okupacyjnych o zaprzestanie bombardowania wyspy Helgoland i zezwolenie na powrót na wyspę dla jej dawnych mie-

szańców. Helgoland przeznaczony został na stały cel dla ćwiczeń bombowców brytyjskich, co rządy niemieckie określają jako naruszenie prawa międzynarodowego i pogwałcenie praw ludzkości. Zdaniem czynników niemieckich, Helgoland po zniszczeniu urządzeń fortyfikacyjnych nie może mieć znaczenia militarnego.

Z procesów przestępców wojennych.

W procesie b. sztabu generalnego niemieckiego oskarżyciel wygłosił przemówienie końcowe. Oskarżył trzynastu wyższych oficerów niemieckich zasiadających na ławie oskarżonych, o zbrodnię przeciwko pokojowi, oraz udział w wojnie napastniczej i w spisku przeciw pokojowi. Wedle słów oskarżyciela gen. Taylora, są to najcięższe ze wszystkich zbrodni, bo mieszczą się w nich okropności wszystkich innych. Ponadto naczelne dowództwo wojsk lądowych niemieckich winne było zbrodni przeciw ludzkości i zbrodni wojennych, których przykładem może być rozkaz mordowania oficerów politycznych sowieckich, oraz cywilnych funkcjonariuszy politycznych. Oskarżony Reinecke, jako szef wydziału jeńców wojennych, odpowiada za traktowanie jeńców w niewoli niemieckiej.

Niektóre wyroki, wydane w postępowaniu przeciw byłym szefom Głównego Urzędu Administracji Gospodarki SS (kierownictwo obozów koncentracyjnych), zostały zrewidowane. Byłemu zastępcy szefa Urzędu Georgowi Lörnerowi, zamieniono wyrok śmierci na dożywotnie więzienie; ponadto złagodzono cztery dalsze wyroki opiewające na więzienie. Pozostałe kary, w tej liczbie wyrok śmierci na byłego szefa Urzędu generała SS Oswalda Pohla zostały zatwierdzone.

Były minister aprowizacji Rzeszy, Walter Darré, oświadczył w ramach procesu hitlerowskiego MSZ, że przeciwstawiał się zawsze pojęciom im-

perium niemieckiego i gospodarki wielkoprzestrzennej. Jego zasady miały stanowić pochwałę społeczeństwa żydowskiego, czego nie mógł jakoby powiedzieć wyraźnie w dobie hitlerowskiej. Darré był, jak wiadomo, twórcą ideologii „ziemi i krwi“ (Blut und Boden).

Sąd niemiecki w Penzberg skazał na karę śmierci pisarza hitlerowskiego Zöberleina i dwóch współwinnych, którzy drogą krwawych represji stłumili w kwietniu 1945 roku próbę opowania władzy w mieście Penzberg ze strony socjalistów. Zöberlein kazał stracić 11 osób jeszcze po zakończeniu działań wojennych w tych stronach. Jeden ze współwinowajców, podpułkownik i lotny sędzia hitlerowski, Bauernfeind, przeprowadzał egzekucję, drugi, lokalny przywódca hitlerowski Rebhahn wydał ofiary Bauernfeindowi.

Belgijski sąd wojskowy w Mons skazał na karę śmierci dwunastu byłych gestapowców za znęcanie się nad ludnością cywilną i masowe mordy. Jedenastu dalszych oskarżonych otrzymało kary więzienia.

Różne sprawy polityczne. W związku z planami zwołania „Rady Parlamentarnej“ szef bawarskiej kancelarii państwowej Pfeiffer wyraził nadzieję, że wezmą w niej także udział delegaci Zagłębia Saary jako odłączonego jedynie gospodarczo od Niemiec. W odpowiedzi na to rząd Saary ogłosił przez radio komunikat oficjalny, wedle którego, „okręg Saary odłączył się od Niemiec pod względem państwowym i politycznym“. Okręg Saary jest wedle tego oświadczenia samodzielny i przekazał swoje prawa suwerenne Francji.

W Saksonii i w Meklemburgii odbyły się zjazdy prawników. Na pierwszym z nich wygłosił obszerny referat członek zarządu głównego SED, Max Fechner, omawiając zadania no-

wego demokratycznego aparatu sprawiedliwości, w pierwszym rzędzie konieczność ochrony demokratycznej odbudowy życia. Sprawiedliwość musi dopomóc nowym tendencjom w życiu politycznym i społecznym. Zdaniem referenta, prawo jest jedynie wytworem określonej epoki społecznej. Sędzia musi stanąć na gruncie demokracji i uczynić podstawami swojego wyrokowania demokratyczny ład oraz zdobycze ludu. Wszelka interpretacja prawna i wszelkie orzecznictwo jest zadaniem politycznym.

Na drugim z wymienionych zjazdów podkreślał jeden z mówców, że w życiu narodu nie ma przestrzeni wolnych od norm prawnych, jak nie istnieje w naturze przestrzenie pozabawione powietrza. Naród niemiecki musi się przyzwyczaić do nowego poczucia prawnego.

Na obu zjazdach omawiano zagadnienie denazyfikacji i energicznego karania zbrodniarzy wojennych oraz szczególnie obszernie — sprawę dostaw rolnych.

Niemcy, którzy powrócili z niewoli i z emigracji, utworzyli w Hamburgu Unię Imigrantów Niemieckich. Dotychczas analogiczny związek, nosił nazwę Związku b. Jeńców i Imigrantów cywilnych.

Drugą rocznicę swego istnienia obchodziło w początkach sierpnia niemieckie Biuro Poszukiwania Rodzin. Dzięki staraniom Biura, na którego czele stoi dyrektor Mayer, odszukało się w Niemczech z górą 800 tys. osób.

Nowym prezydentem państwa Wirtembergii-Hohenzollernu na miejsce zmarłego dra Bocka wybrany został dr Müller (CDU).

Stosunki z Niemcami. Przez szereg tygodni bawił w różnych częściach Niemiec duński minister spraw zagranicznych Rasmussen. — Na uroczystości ku czci ofiar faszyzmu (hitleryzmu) w Berlinie przyjęli zaproszenie między innymi: czechosłowacki min.

sprawiedliwości Čepička, min. poczt Neumann, min. zdrowia ks. Plojhar, min. finansów Dolansky i min. przemysłu Kliment. — Delegacja Demokratycznego Związku Kobiet Niemieckich udała się w ostatnich dniach sierpnia do Moskwy. Członkinie delegacji przemawiały przez radio moskiewskie do kobiet niemieckich i podkreślały serdeczne przyjęcie, jakiego doznały, oraz brak nienawiści do Niemców w społeczeństwie sowieckim. — Komitet antyfaszystowski młodzieży sowieckiej ogłosił oświadczenie, w którym potępia postanowienia londyńskie i politykę USA, Wielkiej Brytanii i Francji, zmierzającą do rozbicia Niemiec, oraz opowiada się za deklaracją warszawską. Jednocześnie komitet solidaryzuje się z ogłoszonym niedawno listem przewodniczącego Światowego Związku Młodzieży Demokratycznej, Guya de Boisson, w którym ten potępia politykę okupantów zachodnich w Niemczech i stwierdza, że młodzież całego świata zainteresowana jest problemem niemieckim. — Za pośrednictwem tegoż Komitetu i „Domu Kultury Sowieckiej“ w Berlinie nawiązana została korespondencja między młodzieżą niemiecką a młodymi obywatelami sowieckimi. Po obu stronach znalazło się bardzo wielu chętnych do nawiązania tej korespondencji. Listy z ZSRR były pisane po niemiecku, bądź też tłumaczone w „Domu Kultury Sowieckiej“. — Międzynarodowy Kongres Młodzieży Pracującej w Warszawie uchwalił rezolucję przeciw podziałowi Niemiec. — Rada Światowego Związku Młodzieży Demokratycznej na posiedzeniu w Warszawie w dniu 21 sierpnia uchwaliła jednogłośnie przyjęcie organizacji „Wolna Młodzież Niemiecka“ (Freie Deutsche Jugend, FDJ), czynnej w strefie sowieckiej, do Związku. Przewodniczący FDJ Erich Honecker nadał z Warszawy do przewodnictwa

swojego związku telegram, w którym zawiadamiając o tej nowinie stwierdza, że „izolacja młodzieży niemieckiej, spowodowana przez hitlerowski faszyzm, jest zlikwidowana“. Jego zdaniem od młodzieży niemieckiej zależy obecnie, aby drogą walki o jedność Niemiec i sprawiedliwy pokój stać się bardziej jeszcze nosicielami demokracji i postępu. — Grupy studentów amerykańskich z organizacji propagującej zblizenie międzynarodowe bawiły w Monachium, Monastyrze, Stuttgarcie i Fryburgu. — 49 młodych menonitów z Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii i Stanów Zjednoczonych pracuje przy odbudowie Hamburga. — Na międzynarodowych kursach wakacyjnych na uniwersytetach bawarskich bawili w roku bieżącym studenci ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Holandii, Francji i Szwecji w ogólnej liczbie 185 osób. — Unia Południowo-Afrykańska przyjmuje do siebie ok. 100 sierot niemieckich, ponadto reflektuje na rolników z Niemiec. — W końcu lipca obozowało w Górnej Bawarii 3500 skautów z dziesięciu krajów w ramach organizowania współpracy skautingu niemieckiego i zagranicznego. — 50 Niemek udało się na kilkutygodniowe kursy pielęgniarstwa do Wielkiej Brytanii. — Grupa nauczycieli niemieckich wyjechała we wrześniu do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie uniwersytetu Columbia. — Min. spr. zagr. Włoch, hr. Sforza, uznał pojednanie Niemców z Europą za najważniejsze zadanie Włochów. Według niego należy prosić Niemców, aby zasiedli przy stole obrad wielkiej federacji zachodnio-europejskiej jak równi z równymi i wolni z wolnymi. Tylko wówczas mogą jego zdaniem odrodzić się Niemcy Goethego. — Dania wysiedla dalsze 25.000 Niemców. Dotychczas wysiedliła już 107 tys. osób, które napłynęły do Danii w ostatnich miesiącach wojny. Pozostaje jeszcze

ok. 20 tysięcy. — Z okazji wydania tysięcznego numeru organu Sow. Zarządu Wojskowego „Tägliche Rundschau“, pismo ogłosiło konkurs dla korzystających z lekcji języka rosyjskiego na jego łamach. Konkurs obejmuje opracowanie pisemne po rosyjsku tematów: „Jak uczyć się rosyjskiego“, „Co wiem o Związku Sowieckim“, „Moje miasto, wzgl. moja wieś rodzinna“. — W międzynarodowym obozie „zbratania międzynarodowego“, zorganizowanym przez uczestników flamandzkiego ruchu oporu, wzięło udział dwudziestu Niemców. — Współpracownik pisma „Die Welt“ (strefa bryt.) dostał się jako pierwszy dziennikarz niemiecki po kapitulacji do Finlandii i twierdzi, że Finnowie odznaczają się wielką sympatią dla Niemców.

Niemcy a Polska. W pierwszej połowie sierpnia odbył się w Godesberg zjazd delegatów niemieckich wysiedleńców ze wschodu. Na zjeździe postanowiono „zaktualizować“ zagadnienie uchodźców na terenie krajowym i zagranicznym przez silniejsze angażowanie się do życia politycznego i kulturalnego. O zjeździe referował przez radio były nadprzewodnik Górnośląska, dr Lukascheck, stwierdzając, że „jedynym rozwiązaniem problemu wysiedleńców jest powrót ich do własnych domów“ (tzn. na polskie Ziemi Odzyskane). — Przywódca berlińskiej SPD Neumann oświadczył, że Paul Löbe, b. przewodniczący Reichstagu i b. poseł socjalistyczny z Wrocławia, będzie w „Radzie Parlamentarnej“ Niemiec Zachodnich reprezentował „niemieckie terytoria wschodnie, znajdujące się pod administracją polską“ (tzn. znowu polskie Ziemi Odzyskane). — Członkowie Komitetu wysiedlonych ze wschodu zamierzają przedstawić ONZ materiały o „okrucieństwach“, jakie się działy miały rzekomo w czasie wysiedlania.

Andrzej Józef Kamiński